Cena egzemplarza 15 groszy | Dziś 8 stron

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHEŁMŻY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZINNA“ i „ROLNIK POLSKI“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: KAROL KIRSZ, Chełmża, Rynek bednarski 1

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 265. | Chełmża, niedziela, dnia 17-go listopada 1929 r. | Rok II.

Dział urzędowy powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz. Pow. Augustyn Weiss).

Obwieszczenie.

Pismem z dnia 14 października 1929 r. l. dz. IV. D. — 15154/29 zezwolił Pan Wojewoda Pomorski Zw. byłych Uczestników Powstań Narodowych R. P. Zarząd Ziem Zachodnich w Poznaniu na urządzenie zbiórki publicznej przez sprzedaż żetonów Marszałka Piłsudskiego, godeł Państwa oraz wydawnictw „Na Czatach“ u mieszkańców Województwa Pomorskiego w czasie od 15 października do 30 listopada 1929 r. z wyjątkiem czasu od 1—9 listopada 1929 r. na cele Związku.

Zbierający winni mieć wykazy osobiste zaopatrzone w fotografję, odpowiednie upoważnienia Związku i odpis niniejszego zezwolenia.

Toruń, dnia 16 listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy, Dr. Bogocz.

III. H. B. 48.

Obwieszczenie.

Pismem z dnia 16 października 1929 r. Nr. IV. D. — 14907/29 zezwolił Pan Wojewoda Zarząd. Wojewódzk. Związku Inwalidów Wojennych w Toruniu na urządzenie zbiórki publicznej (domowej) przez zbieranie datków pieniężnych i w naturze u mieszkańców Województwa Pomorskiego w czasie od 1 grudnia do 20 grudnia 1929 r. oraz zbiórki ulicznej w mieście Toruniu w jednym dniu na urządzenie gwiazdki dla sierot i wdów po inwalidach.

Zbierający winni mieć listy ze stronami numerowanemi liczbą bieżącą, zaopatrzone pieczęcią urzędową miejscowej władzy policyjnej (wójta, burmistrza), która poświadcza jednocześnie ilość stron.

Każdemu ofiarodawcy winni listę przedłożyć celem zapisania wysokości złożonej ofiary i pokwitowania własnoręcznym podpisem.

Toruń, dnia 16 listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy, Dr. Bogocz.

III. H. B. 50.

Obwieszczenie.

Pismem z dnia 16. X. 1929 r. l. dz. IV. D. 14683/29 zezwolił Pan Wojewoda Pomorski Legji Inwalidów Wojsk Polskich Oddział w Toruniu na urządzenie zbiórki publicznej (domowej) przez zbieranie datków pieniężnych i w naturze u mieszkańców miasta Torunia i Grudziądza oraz powiatów grudziądzkiego, toruńskiego, chełmińskiego, brodnickiego, wąbrzeskiego, lubawskiego, działdowskiego, gdyńskiego i morskiego w czasie od 17 października do 19 listopada br. za wyjątkiem czasu 1—9 listopada br.

Zbierający winni mieć listy ze stronami numerowanemi liczbą bieżącą, zaopatrzoną pieczęcią urzędową miejscowej władzy policyjnej (wójta, burmistrza), która poświadcza jednocześnie ilość stron.

Każdemu ofiarodawcy winni listę przedłożyć celem zapisania wysokości złożonej ofiary i pokwitowania własnoręcznym podpisem.

Toruń, dnia 16 listopada 1929.

Starosta Powiatowy, Dr. Bogocz.

Koniec działu urzędowego.

Rząd wystąpi z enuncjacją w sprawie zmiany konstytucji.

Warszawa, 16. 11. W najbliższym czasie, spodziewana jest publiczna enuncjacja przedstawicieli rządu i czynników miarodajnych B. B. W. R. w sprawie zmiany konstytucji, która obecnie wysuwa się na czoło zagadnień politycznych. Wystąpienie miałoby na celu sprecyzowanie stosunku rządu do zagadnienia zmiany konstytucji. Forma tego wystąpienia nie jest jeszcze zdecydowana.

Rozruchy chłopskie w Małopolsce Wsch.

Gromady chłopów zbuntowały się przeciw komasacji gruntów.

Warszawa, 16. 11. W gminie Jawornik w pow. strzyżowskim (woj. lwowskie) wybuchły rozruchy chłopskie na tle komasacji gruntów. Gromady chłopów zaatakowały inżynierów, dokonujących pomiarów mierniczych. Inżynierowie zostali pobici i musieli przerwać pracę. Że Lwowa wysłano oddział złożony z 50 posterunkowych.

Jednocześnie w Iwoniczu zbuntowało się chłopstwo przeciw komasacji gruntów i wyruszyło gromadnie przeciw urzędującej komisji komasacyjnej. Władze wojewódzkie zawiadomiły o zajściach, które przybierają groźny obrót, Min. Reform Rolnych.

Studenci krakowscy wiecują.

Minister oświaty zamierza zamknąć uniwersytet na pół roku.

Kraków, 16. 11. Wzburzenie, jakie wywołały onegdajsze zajścia, wczoraj przybrały jeszcze większe rozmiary. Przez cały dzień odbywały się pochody i demonstracje. Praca w uniwersytetach była normalna. Od studentów żydowskich żądano zdjęcia czapek korporanckich i palono je demonstracyjnie. Do rektora zgłosiła się rano delegacja młodzieży z przedstawieniem zajść. Na posiedzeniu senatu akademickiego uchwalono na odbycie wiecu pod warunkiem nie dopuszczenia do żadnych ekscesów. Rektor wzywał do zachowania spokoju. Minister oświaty Czerwiński zagroził zawieszeniem wykładów na 6 miesięcy, co naraziłoby słuchaczy na utratę półrocznego studjum. Młodzież udała się do żydowskiego domu akademickiego, który nie dopuścił do wybryków. Doszło tylko do drobnych zajść. Rada miejska zajęła się również temi wypadkami, jednakowoż uchwalono nie zajmować żadnego stanowiska.



50 tysięcy Greków ucieka z Rosji.

W ślad za masową emigracją niemieckich chłopów poszła trzecia część ludności greckiej zamieszkałej w Sowietach.

Przeszło 50 tysięcy greków, mieszkających od dawna na Kaukazie i Krymie, przeważnie plantatorzy tytuniu i drobni kupcy, zwrócili się do konsulatu greckiego w Moskwie z żądaniem wiz na wyjazd do Grecji.

Grecy w przeciwieństwie do chłopów niemieckich, będących obywatelami sowieckimi, zachowali swą państwową przynależność grecką i przez to mają ułatwiony powrót do ojczystego kraju.

Wielka afera nadużyć w Gdyni.

Aresztowanie b. prezydenta miasta.

Gdynia, 16. 11. W dniu 14. bm. został aresztowany b. prezydent miasta Krause, na skutek ujawnionych nadużyć, popełnionych przez niego przy dostawach kostki brukowej i przy budowie budynków miejskich.

Równocześnie aresztowano także b. inż. miejskiego Tadeusza Frankowskiego, zamieszanego w aferę Krausego i pod zarzutem popełnienia nadużyć przy budowie kanalizacji miejskiej. Aresztowani również zostali b. technik miejski Stanisław Janicki, kontroler magistr., Stanisław Balicki i przedstawiciel firmy Horoch - Radomski z Gdyni, — Aleksander Radomski, ci ostatni za systematyczne nadużycia przy dostawach remontu dla robót miejskich.

Nadużycia te ujawnione zostały w czasie ostatniej zarządzonej przez p. wojewodę pomorskiego lustracji.

Z Pomorza.

Toruń. (Wojewoda pomorski prezesem honorowym Pomorskiego Automobilklubu). W tych dniach odwiedzili wojewodę pomorskiego p. Wiktora Lamota w Toruniu członkowie zarządu Pomorskiego Automobilklubu w osobach pp. dyr. Rolbieskiego, naczelnego redaktora „Dziennika Bydgoskiego" Jana Teski, którzy wręczyli mu dyplom prezesa honorowego Pomorskiego Automobilklubu. P. wojewoda Lamot godność tę przyjął.

Budowa przytułku dla żebraków. W Starostwie Krajowem w Toruniu odbyła się konferencja w sprawie centralnego przytułku dla żebraków i włóczęgów niezdolnych do pracy. W konferencji odbywającej się pod przewodnictwem p. star. Łąckiego, wzięli udział: nacz. Kruszyński, reprezentanci Gdyni, Grudziądza, Torunia oraz Zw. Powiatowych. W wyniku konferencji uchwalono budowę przytułku kosztem 400 tys. zł., rozłożonych między Starostwo i miasto reprezentowane. Jedynie przedstawiciel Torunia wyrażał pewne zastrzeżenia, motywując je tem, iż Toruń żebraków nie posiada.

Konferencja rodzicielska. Dnia 10 listopada odbyło się w tut. szkole zebranie rodzicielskie. Pomimo małej frekwencji rodziców zajętych prawdopodobnie pracą zebranie się odbyło i cel swój osiągnęło. Jest nadzieja że w przyszłości będzie lepiej, gdyż rodzice, którzy byli zachęcą resztę nieobecnych, z drugiej znów strony skończy się praca w polu. Nadmienić należy, że zebranie rodzicielskie odbyło się pierwszy raz w Polsce odrodzonej i temu, w części przypisać należy tak niską frekwencję.

W ten sam dzień o godz. 4-ej po poł. odbyła się akademja 11-lecia rocznicy Naszej Niepodległości. Było wielkie urozmaicenie jak: śpiewy, deklamacje i dwa referaty. „O dniu 11 listopada" wygłosił p. Kowalewski, zaś o „Znaczeniu floty dla narodu" p. Włostowski. Referent zachęcił ludność do składek na okręt „Pomorze". Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" wszyscy udali się na spoczynek. Uczestnik.

Podgórz, pod Toruniem. (Wieczornica Młodzieży). Tut. Stow. Młodzieży Polskiej urządza w dniu 17 listopada br. uroczystą wieczornicę ku czci św. Sanisława Kostki. Program jest następujący: 1. Słowo wstępne, 2. Sztuka teatralna w 4-ch aktach pt. „O kupcu Złotolubie i o dobrym Znajdku", 3. Deklamacja i żywy obraz.

Przeczno, pow. Toruń. (Chór kościelny). W ostatnich dniach, przy tutejszej szkole został zorganizowany chór kościelny. Młodzież bierze w nim liczny udział. Jest przeto nadzieja, że za trzy lub cztery tygodnie zaśpiewa miejscowy chór w kościele tutejszym.

Turzno, pow. toruński. (Echa z poświęcenia Stacji Sanitarnej). W ostatnich dniach odbyło się w Turznie uroczyste poświęcenie nowego gmachu Stacji Sanitarnej.

Na wyraźne życzenie właścicielki maj. Turzno, p. Gajewskiej rozszerzono ubikacje i otwarcie oraz uroczyste poświęcenie nastąpiło w ubiegły czwartek.

Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Hasse z Papowa Toruńskiego przy obecności dyrektora Kasy Chorych p. Drewka, który wielkie zasługi położył w urządzaniu podobnych placówek, p. dra. Stępłewskiego, przedstawicieli prasy i liczne rzesze pracujące.

Miejmy nadzieję, że nowo poświęcona placówka, w podniesieniu której przyczyniła się Pow. Kasa Chorych z p. Drewkiem na czele, przyczyni się w niemałym stopniu do rozszerzenia zdrowotności wśród mas włościańskich.

Pelplin. (Śmiertelny wypadek). W ub. piątek po południu woźnica N. z Kierwałdu przeprowadzał rzeczy niejakiegoś Tomczyka z Lignów. Podczas drogi wóz się wywrócił, przygniatając 62-letniego robotnika Tomczyka, który wskutek okaleczeń niebawem ducha wyzionął.

Kradzież. W poniedziałek o godz. 7 i pół dwóch nieznanych drabów zakradło się przy pomocy wytrycha do mieszkania X. prof. Frydrychowicza i zrabowali 100 zł. gotówki, cenny zegarek oraz scyzoryk.

Cekcyn. (Dwufuntowe ziemniaki). W Borach Tucholskich, słynnych z lichych gruntów, urosły w tym roku w niektórych miejscach wspaniałe ziemniaki. I tak np. w Cekcynie gosp. p. Chmara miał na otwartem polu ziemniaki po półtora funta sztuka, zaś p. Antoni Dąbrowski, w Tucholi miał ziemniaki, z których sztuka ważyła 2 funty.

Kałdus. (Kradzież). W dniu 11 bm. skradł niejakiś Szymański Józef bez stałego miejsca zamieszkania ludziom sezonowym z maj. Kałdus kilka ubrań i gotówkę. Złodzieja w Chełmnie na dworcu przytrzymano, właśnie kiedy miał wsiadać do pociągu z biletem do Inowrocławia.

Brodnica. Nieszczęśliwym dniem dla Brodnicy można nazwać ubiegły piątek. — O godz. 2 w nocy zmarł prawie nagle śp. Franciszek Jażdżewski, 57 lat, znany tu kupiec i długoletni komendant Bractwa Strzeleckiego. Około południa autobus przejechał 5-cio letnie dziecko, na szczęście nie na śmierć. Około drugiej 26-letni Bernard Welke, właściciel golarni przy ul. Kamionka, dostał nagle krwiotoku i życie zakończył. Około 4-ej fabrykant pomników p. Fr. Bielawski podjął się przeniesienia szafy żelaznej, ważącej przeszło 40 ctr. z dawnej siedziby Banku Ludowego do nowego lokalu, tymczasem szafa się przechyliła i całym ciężarem przygniotła p. B., ma on jedną nogę na trzy razy złamaną a drugą zmiażdżoną i ścięgna poprzerywane. Chorego przewieziono do szpitala powiatowego. Lekarze twierdzą, że może się obejdzie bez amputacji nóg i prawdopodobnie życie będzie uratowane, czego p. B. z serca życzymy. — Chyba dosyć nieszczęść na jeden dzień.

Klemens Junosza.

Stracone szczęście

(Ciąg dalszy). (20

— Istotnie, jest nad czem pomyśleć.

— Co będzie później, nie wiem; ale widzę, co teraz jest: na każdym kroku przeszkody nie do zwalczania, prowadzę życie zupełnie bezużyteczne, bezowocne, próżne. Mnie tu duszno, ciasno, mnie zabija przekonanie o własnej niemocy.

— Mój Stasiu, nie chcę zrobić przykrości porównaniem, ale przypominasz chorego z przewidzenia, który, zdrowym będąc, pod wpływem urojonych cierpień i niemocy męczy się, gryzie, trapi i życie sobie zatruwa.

Stanisław obruszył się, chciał odpowiedzieć, lecz w tej chwili dały się słyszeć ciężkie kroki i do pokoju wpadł jegomość niski, krępy, gruby, o łysej głowie i pełnej rumianej twarzy, ozdobionej wielkiemi szpakowatemi wąsami.

— Ślicznie! — krzyknął basem potężnym — zachwycająco! Braciszek z siostrzyczką gruchają sobie jak dwa gołąbki, tymczasem wpada jastrząb. Falco omnivorens, mokry jak żaba, głodny jak wilk i przerywa to gruchanie. Jak się masz, panie Stanisławie! rączki całuję, panno Marto! albo lepiej nie całuję, bo mam mokre wąsy, jak sum świeżo z wody wyjęty.

— Zkądże się pan tu wziął, panie Onufry? — zapytała Marta.

— Phi to długa historja, bo trwała od samego rana... rano mi albowiem kazali zapłacić mało sto rubli podatków. Przeszukawszy wszystkie kieszenie, znalazłem dziesięć; prosta więc racja, że pojechałem do miasteczka w celu całowania żyda w brodę. Ja mam w tem taką wprawę, że cmokam ich jak z nut, jak sieczkę rznął! Wolałbym naturalnie całować ładne panny, ale te znowu nie mają zwyczaju pożyczania pieniędzy. Niedobrze to jest, ale jest; a że, jak twierdzi przysłowie: Vana sine viribus ira, co znaczy: kruty nie werty, treba umerty, więc się z losem godzę, płacę, a raczej obiecuję płacić pięć na miesiąc. I dziś więc pojechałem do miasteczka, poromansowałem z Berkiem, kupiłem parę postronków i już miałem powracać, gdy tymczasem stała mi się dość osobliwa przygoda. Jak mówią, „góra z górą się nie zejdzie, a szlachcic z komornikiem zawsze". Dziwisz się, panie Stanisławie? W naszem obywatelstwie nowożytnem to tak pospolite zjawisko, jak wschód słońca. Dodać jeszcze należy, że ten, o którym mowa, to powiadam ci, człeczysko z kośćiami poczciwe. Dusi on, to prawda, ale cóż on ma robić? Żona, sześcioro dzieci, żyć trzeba. Otóż: jak się masz? jak się masz? On powiada, że ma właśnie do mnie jechać. Owszem, mówię, zabiorę cię nawet swemi końmi.

— Pan się nie lękasz takich wizyt?

— Panno Marto, consuetudo est altera natura, co się tłomaczy... no, wie pani zapewne, jak się tłomaczy: przyzwyczajenie to jest druga skóra; ja bym bez kłopotów żyć już nie potrafił. Naturalnie, że przed wyjazdem wstąpiłem z moim komornikiem na przekąskę do handlu i tam zastałem poczciwego sekwestratora. Czy wisieć za jedną nogę, czy za dwie, to już wszystko jedno; a że taki dobry, kusy, jak i bez ogona, więc prosze o-wódki. Było to koło południa, więc tedy przekąsiliśmy trochę... no i buteleczka pękła. Widzi pani dobrodziejka, przysłowie uczy, że in vino veritas, co się po polsku tłumaczy: prawda siedzi w butelce; a żem był zawsze ciekawy, co w polityce słychać, więc kazałem dać drugą i trzecią. Uważam, że panna Marta tak na mnie patrzy, jak gdyby chciała powiedzieć; wstydź się, stary, takie zbytki robić!

— Ależ skąd znowu?

— Wiem ja, wiem; ale audiatur et altera pars, co znaczy: niech wójt i Maćka wysłucha.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dział Urzędowy pow. toruńskiego

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz. Pow. Augustyn Weiss).

OGŁOSZENIE

O WYBORACH DO SEJMIKU POWIATOWEGO

powiatu toruńskiego.

Na mocy tymczasowego rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 12. sierpnia 1921 r. o wyborach do Sejmików Powiatowych na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Dziennik Ustaw R P. nr. 71, poz. 492) łącznie z regulaminem wyborczym do tegoż rozporządzenia z dnia 12. sierpnia 1921 r. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej nr. 26, poz. 178) zarządzamy i ogłaszamy, co następuje:

I. Do Sejmiku powiatu toruńskiego należy wybrać 36 członków Sejmiku.

II. Z tych 36 członków Sejmiku wybierają pośrednio

1. miasto Chełmża — 7 członków
2. miasto Podgórz — 3 członków.

W miastach Chełmża i Podgórz wyboru dokonać winne nowowybrane Rady Miejskie dnia 5. stycznia 1930 r.

III. Ustanawiamy następujące okręgi wyborcze, które wybierają bezpośrednio:

Okręg wyborczy nr. I

składa się

z gmin wiejskich

Grabowiec	Grębocin	Kaszczorek	Kopanino
Lubicz	Młyniec	Nowawieś	Rogówko
Rubinkowo	Smolnik	Złotorja	

z obszarów dworskich

Bielawy	Brzezinko	Gronowo	Gronówko
Jedwabno	Koniczynka	Lipniczki	

i wybiera 4 członków Sejmiku.

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg nr. I. składa się następująco:

Przewodniczący

1. Śmieszny Antoni, rolnik w Grębocinie

członkowie

2. Pakalski Alfons, właściciel majątku w Rogówku.
3. Cieszyński Franciszek, rolnik w Złotorji
4. Koźlikowski Franciszek, właściciel młyna w Młyńcu
5. Stuczyński Stanisław, rolnik w Jedwabnie

Okręg wyborczy nr. II. Skąpe

składa się

z gmin wiejskich

Bielczyny	Chrapice	Dziemiony	Folgowo
Liznowo	Nowa Chełmża	Papowo Bisk.	Silno
Skąpe	Staw	Zajączkowo	Zelgno

z obszarów dworskich

Dźwierzno	Kamionki	Kiełbasin	Mirakowo
Morczyny	Papowo Dom.	Pluskowęsy	Turzno

i wybiera 4 Członków Sejmiku.

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg wyborczy nr. II. składa się następująco:

Przewodniczący

1. Ks. prob. Polikarp Gulgowski w Kiełbasinie

członkowie

2. Domachowski Antoni, rolnik w Zelgnie
3. Treichel Kazimierz, robotnik w Pluskowęsach
4. Waligóra Jan, dzierżawca domeny w Papowie Biskupiem
5. Rosek Franciszek, robotnik w Kamionkach

Okręg wyborczy nr. III Siemoń

składa się

z gmin wiejskich

Bogusławki	Czarnowo	Dębiny	Kończewice
Lubianka	Rzęczkowo	Siemoń	Skłudzewo
Stanisławka	Toporzysko		

z obszarów dworskich

Borek	Cichoradz	Gierkowo	Kończewice
Kamieniec	Nawra	Przeczno	Siemoń
Słomowo	Warszewice	Wybcz	Wybczyk

i wybiera 5 członków Sejmiku

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg wyborczy nr. III. składa się następująco:

Przewodniczący

1. Raciniewski Józef, rolnik w Rzęczkowie

członkowie

2, Cieszyński Leon, cieśla w Lubiance
3. Młodzianowski Jan, rolnik w Kończewicach
4. Sczaniecki Jan, obywatel ziemski w Nawrze
5. Dynasiński Mikołaj, rolnik w Siemoniu

Okr. wyborczy nr. IV. Brąchnowo

składa się

z gmin wiejskich

Bierzgłowo	Biskupice	Brąchnowo	Gutowo
Grzywna	Łążyn	Mała Zławieś	Pędzewo
Smolno	Świerczyny	Wielka Zławieś	Zarośle Cienkie

z obszarów dworskich

Gutowo	Grzywna Biskupia	Grzywna Szl.	Kowróz
Kowrózek	Kuczwały	Leszcz	Ostaszewo
Pigża	Świerczynki	Szerokie	Wytrembowice
Zęgwirt	Zamek Bierzgłowski		

i wybiera 5 członków Sejmiku.

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg wyborczy nr. IV składa się następująco:

Przewodniczący

1. Ks. prob. Marchlewski Paweł, w Łążynie

członkowie

2. Filcek Leon, kierownik szkoły w Świerczynkach
3. Monarski Jan, kierownik szkoły w Grzywnie
4. Małecki Wojciech, robotnik w Ostaszewie
5. Jędrzejkowski Bronisław, właśc. domu w Smolnie

Okręg wyborczy nr. V. Lulkowo

składa się

z gmin wiejskich

Czarnebłoto	Cegielnik	Górsk	Gostkowo
Kamionka	Lulkowo	Papowo Tor.	Rogowo
Rozgarty	Stary Toruń	Wrzosy	

z obszarów dworskich

Brąchnówko	Browina	Elsneroda	Katarzynka
Łysomice	Olek	Piwnice	Przysiek
Różankowo	Sławkowo	Tylice	Zakrzewko

i wybiera 5 członków Sejmiku.

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg wyborczy nr. V. składa się następująco:

rzewodniczący

1. WojciechowskiFranciszek, właśc. majątku w Lulkowie

członkowie

2. Cywiński Stanisław, oberżysta w Gostkowie
3. Zieliński Franciszek, rzeźnik w Kamionce
4. Buczkowski Zdzisław, obywatel ziemski w Tylicach
5. Zawiłowski Tomasz, mistrz kowalski w Piwnicach.

Okręg wyborczy nr. VI. Rudak

składa się

z gmin wiejskich

Brzeczka	Brzoza	Grabie	Kozibór
M. Nieszawka	Nieszawka	Otłoczyn	Piaski
Pieczenia	Popioły	Rudak	Stawki
W. Nieszawka			

z obszarów dworskich

Czerniewice	Dybowo	Karczemka	Podgórz
			Strzelnica
			Artylerji

i wybiera 3 członków Sejmiku

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg Wyborczy nr. VI. składa się następująco:

Przewodniczący

1. Koźlikowski Jan, ogrodnik w Nieszawce

członkowie

2. Dorenda Władysław, rolnik, Otłoczyn.
3. Piasecki Franciszek, właściciel majątku Otłoczyn.
4. Kroening Leon, rolnik w Brzozie
5. Pawlik Stanisław, mistrz kołodz. w Piaskach.

Do głosowania uprawnieni są wszyscy, którzy w dniu wyłożenia listy wyborców t. j. dnia 18. listopada 1929 r. ukończą 21 rok życia, mają w powiecie toruńskim miejsce stałego zamieszkania w dniu ogłoszenia wyborów, tj. 15. listopada 1929 r. lub wcześniej, są obywatelami Państwa Polskiego i posiadają honorowe prawa obywatelskie, o ile są zapisani w istach wyborców, które winien wyłożyć sołtys do publicznej wiadomości na przeciąg jednego tygodnia.

Wybory są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i stosunkowe. Głosować wolno tylko na listy kandydatów. Listy kandydatów należy doręczyć przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej w przeciągu trzech tygodni, a więc najpóźniej dnia 5. grudnia 1929 r.

Każda lista kandydatów winna zawierać dwa razy tyle nazwisk, ilu wybiera się członków Sejmiku w danym okręgu.

Kandydatów należy oznaczyć nazwiskiem i imieniem, dodając dzień urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania. Nazwiska należy umieścić jedno pod drugiem, stawiając przed każdem nazwiskiem numer porządkowy.

Lista kandydatów winna być spisana czytelnie w języku polskim, a podpisana przez conajmniej 20 wyborców. Do listy należy dołączyć pisemne oświadczenie kandydatów, że godzą się na to, iż umieszcza się ich na liście kandydatów.

Na liście kandydatów wolno umieszczać tylko nazwiska takich osób, które są:

1. obywatelami Państwa Polskiego,
2. ukończyły w dniu wyłożenia listy 25 rok życia,
3. mają conajmniej od 15. listopada 1929 r. lub wcześniej miejsce stałego zamieszkania w powiecie,
4. władają językiem polskim w słowie i piśmie,
5. posiadają honorowe prawa obywatelskie.

Wszystkich sołtysów tak gmin wiejskich jak i obszarów dworskich wzywamy, aby, o ile tego dotychczas nie uczynili, natychmiast sporządzili listy wyborców w dwóch egzemplarzach i wyłożyli listy te na przeciąg jednego tygodnia conajmniej 6 godzin na dobę do publicznej wiadomości. Wyłożenie listy należy ogłosić w sposób zwykle używany poprzednio, zaznaczając, że każdemu wyborcy wolno wnosić pisemne sprzeciwy co do ważności listy na ręce sołtysa tak długo, jak lista jest wyłożona. Sprzeciwy te sołtys winien natychmiast przesłać przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej.

Toruń, dnia 15. listopada 1929 r.

Pow. Komisja Wyborcza.	**Wydział Powiatowy powiatu toruńskiego.**
A. Czarliński, przewodniczący	Dr. Bogocz, przewodniczący
Ks. Marchlewski — W. Szeliski, Stanisław Rosa. — Dwojacki członkowie	Kurzętkowski — Cywiński, Raciniewski — Małecki — Orłowski członkowie.

Kalendarz wyborczy
przy wyborach do Sejmiku Powiatowego powiatu toruńskiego

Dnia 15. listopada 1929 r.

ogłaszają sołtysi i przełożeni obszarów dworskich, że

spisy wyborców uprawnionych do głosowania przy wyborach do Sejmiku powiatowego

wyłożone są codziennie od 18 do 24 listopada 1929 włącznie od godziny 13-tej do 19-tej w kancelarji solecki względnie obszaru dworskiego do publicznego wglądu — art. 12 regulaminu wyborczego.

Równocześnie ogłoszą, że

w czasie od 18. do 24. listopada 1929 r. włącznie każdy wyborca może co do ważności spisu wyborców **wnieść sprzeciw na piśmie** do sołtysa względnie przełożonego obszaru dworskiego. Jeśli chodzi o dopisanie wyborcy, albo skreślenie z spisu wyborców, wniosek poprzeć należy dowodami. Sprzeciwy należy **natychmiast** przesłać Przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej. — art. 15 regulaminu wyborczego.

Dnia 18. listopada 1929 r.

przesyłają sołtysi względnie przełożeni obszarów dworskich przez osobnego posłańca jeden egzemplarz spisu wyborców do Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej, do której odnośna miejscowość została przydzielona — art. 12. cyfra 5 i art. 15 regulaminu wyborczego.

Od dnia 25. listopada do 1. grudnia 1929 r. włącznie

Okręgowe Komisje rozstrzygają o wniesionych sprzeciwach i zawiadamiają o powziętej uchwale odnośnego wyborcę — art. 16 regulaminu wyborczego.

W dniu 2. grudnia 1929 r.

Okręgowe Komisje zapisują w spisach wyborców swe uchwały, sprostowania, uzupełnienia lub wykreślenia. Uchwały te podpisuje przewodniczący Komisji — art. 16 ust. 3. regulaminu wyborczego.

Potem Okręgowe Komisje Wyborcze zamykają spisy wyborców, kładąc pod koniec spisów swe podpisy i odbijając obok daty i podpisu pieczątkę urzędową, — miejscowego wójta, sołtysa, przełożonego obszaru dworskiego itp. — Art. 16 ust. 4 regulaminu wyborczego.

Tak zamknięte spisy przesyła Okręgowa Komisja do przewodniczących biur głosowania — sołtysów i przełożonych obszarów dworskich — art. 16 ustęp ostatni regulaminu wyborczego.

Od dnia 15. listopada 1929 r. do 5. grudnia 1929.

włącznie składa się na ręce Przewodniczących Okręgowych Komisji Wyborczych **listy kandydatów** — art. 17 regulaminu wyborczego.

Od 6. grudnia do dnia 12. grudnia 1929 r.

włącznie bada Okręgowa Komisja Wyborcza zgłoszone listy kandydatów i ustala które listy odpowiadają wymogom prawa — art. 17 ust. 2 regulaminu wyborczego.

Dnia 14. grudnia 1929 r.

ogłaszają Okręgowe Komisje Wyborcze ważne listy kandydatów, wyznaczają skład Biura Głosowania — tj. przewodniczącego i dwóch mężów zaufania oraz ustalają miejsca i godziny głosowania — art. 17 ustęp 3 regulaminu wyborczego.

Dnia 5. stycznia 1930 r. od godziny 12-tej do 19-tej

WYBORY.

Dnia 6 stycznia 1930 r.

odsyłają przewodniczący biur głosowania — sołtysi i przełożeni obszarów dworskich — przez osobnego posłańca materjał wyborczy do Przewodniczących Okręgowych Komisji Wyborczych.

Dnia 6 stycznia 1930 r.

posiedzenie Okręgowych Komisji Wyborczych i stwierdzenie wyniku wyborów

Dnia 7 stycznia 1930 r.

przesyłają Okręgowe Komisje Wyborcze przez osobnego posłańca cały materjał wyborczy, zapieczętowany w jednej paczce Powiatowej Komisji Wyborczej, urzędującej w Starostwie Powiatowem.

Dnia 9 stycznia 1930 r.

posiedzenie Powiatowej Komisji Wyborczej.

Toruń, dnia 15 listopada 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta Powiatowy (—) Dr. Bogocz.

Rolnik Polski

Pismo poświęcone wyłącznie sprawie gospodarczo-naukowej



Bezpłatny dodatek „Przeglądu Pomorskiego“

Temu tylko pług i socha, Kto tę polską ziemię kocha!

Nr. 2 | **Niedziela, dnia 17-go listopada 1929 r.** | **Rok I.**

Cele i środki.

Gospodarz małorolny szuka w swoim warsztacie zatrudnienia w pracy i utrzymania dla siebie i swojej rodziny, rozumiejąc to gospodarstwo jako najpewniejszą w doczesnym żywocie ostoję swoją. W nielicznych tylko wypadkach i to dopiero w ostatnich czasach pod wpływem nawoływań i prowadzenia zapisków rachunkowych, gospodarz, pojmując swój warsztat pracy, jako pewną sumę kapitałów, dąży do osiągnięcia z nich najwyższego ich oprocentowania. I w jednym wszakże i w drugim wypadku nie będzie sprzeciwiało się dążeniom i życzeniom gospodarza zwiększenie wydajności warsztatu jego pracy, z tem oczywistem i zrozumiałem zastrzeżeniem, że zarówno produkcja, jak i jej podnoszenie zawsze będą się opłacały. I w dalszym ciągu zrozumiałem się staje dążenie rozumnego gospodarza do zdobycia tych umiejętności, które do korzystnej gospodarki na roli przyczyniać się będą i dobrobyt jego podnosić, zrozumiałemi też będą usiłowania organizacyj społeczno-rolniczych i poczynania samorządu i Państwa, które przez podniesienie dobrobytu jednostki, dobrobyt kraju wzmóc pragną.

A środki ku temu stosowne są najrozmaitsze i w różnych czasach różne, najdawniejszemi jednak były poczynania oświatowo-rolnicze w przedwojennych kółkach rolniczych. Warunki, w jakich praca była prowadzona, nadawały jej swoiste piętno, wybitnie odróżniające ją od pracy w dzisiejszych kółkach rolniczych. Potem przeszły próby bliższego poznania gospodarstw małych przez bezpośrednie z niemy zetknięcie — przez śp. Hempla i Chełchowskiego.

Równolegle niemal z pracami kółek rolniczych i próbami opisów działać zaczynają pierwsze ludowe szkoły rolnicze, dopiero jednak w okresie powojennym, po odzyskaniu Niepodległości, sprawa podniesienia stanu gospodarstw małych nabiera istotnego znaczenia i doceniana jest już należycie, zarówno przez społeczeństwo, jak i przez czynniki państwowe.

Zagadnienie organizacji gospodarstw małych wysuwa się na czoło spraw rolniczych w Polsce, metoda opisów gospodarstw zyskuje powszechne uznanie, próby zaś kontroli rachunkowej wsparte zostają przemyślanym planem badań rachunkowych, jako najściślejszej i najpewniejszej podstawy do wszelkich poczynań reorganizacyjnych w gospodarstwie.

Ostatnie lata przynoszą nowe sposoby oddziaływania na gospodarstwa małe w kierunku ich podnoszenia. Prof. Mikułowski Pomorski wprowadza nową metodę powszechnego nauczania rolnictwa— t. zw. przysposobienie rolnicze, jako metodę rolniczo-wychowawczego oddziaływania na młodzież wiejską, wdrażania jej do zawodu rolniczego. Świetnie rozwijające się konkursy przysposobienia rolniczego pobudzają żywszą akcję w tym kierunku i wśród samodzielnych gospodarzy. Pięknie zapowiadające się prace organizacji gospodarstw małych wzbogacone zostają nową metodą, metodą gospodarstw przykładowych i ośrodków organizacyj — indywidualne oddziaływanie na gospodarza i gospodarstwo nabiera coraz większego znaczenia.

Jeden z takich indywidualnych oddziaływań, metodą, która przez współzawodnictwo, ale zarazem i przez świadomą współpracę całego zespołu, szybko i pewnie uczy rolnika i sposoby podniesienia wydajności gospodarstwa wskazuje, są konkursy samodzielnych gospodarzy. Dziś pragniemy podkreślić ich niezmiernie doniosłe znaczenie dla gospodarstw małych. Jak przysposobienie rolnicze jest znakomita metodą powszechnego nauczania rolnictwa, tak konkursy wśród samodzielnych gospodarzy są niewątpliwie jednym z najlepszych sposobów podnoszenia wydajności gospodarstw.

Konkursy wśród samodzielnych gospodarzy to piękna, ogromnie interesująca, pożyteczna i najtańsza nauka starszych rolników, uchylać się więc od niej nie wolno nikomu z polskich gospodarzy.

Dlaczego wprowadzono premje wywozowe na zboże?

Żywe komentarze zarówno w prasie jak i wśród sfer zainteresowanych wywołało ostatnio rozporządzenie o premjowaniu eksportu zbożowego, które nastąpiło po bardzo szczegółowych i dokładnych badaniach ekonomicznej strony zagadnienia, po szeregu konferencyj przedstawicieli rządu ze sferami zainteresowanemi oraz rozległej dysku-

sji w prasie. Pomimo to niektóre organy prasowe twierdziły, jakoby uchwała ta była zaskoczeniem opinji, lub podkreślały, iż zarządzenia tegoroczne w dziedzinie polityki agrarnej wydano pod presją przejściowej konjunktury, niepomyślnej dla dalszego rozwoju rolnictwa.

Tymczasem wprowadzenie premij jest tylko doraźnem uzupełnieniem poprzednich zarządzeń, które ustaliły z jednej strony zasadę wolnego wywozu, — z drugiej zaś — wprowadziły system ochronnych ceł agrarnych. O ile więc rozporządzenia poprzednie wytyczają zasadniczy kierunek naszej polityki agrarnej, o tyle premje, wprowadzone tytułem próby na obecny okres wywozowy, zależą w dalszej przyszłości od praktycznych wyników tego oświadczenia oraz, — jak to słusznie podkreśla M. Sokołowski w ostatnim zeszycie „Przemysłu i Handlu" — od wyniku głębszych badań w dziedzinie całego poparcia eksportu rolniczego.

„Najważniejszą częścią rozporządzenia — jak zauważa p. Sokołowski — jest postanowienie, które przewiduje faktyczne przekazanie czynności, związanych z organizacją eksportu i premjowania, jednej lub ewentualnie kilku organizacjom eksportowym, a to na pewnych warunkach. Odnośny artykuł sformułowany z natury rzeczy ogólnikowo, będzie stanowił podstawę szeroko zakrojonej pracy organizacyj rolniczo-handlowych i handlowych nad usprawnieniem naszego handlu zbożem i postawieniem go na poziomie, odpowiadającym znaczeniu obrotów zbożowych w naszej okonomice.

Ta niezmiernie ważna sprawa organizacji eksportu już ze względu na to, że celem premjowania nie może być ani powiększenie zysku pośredników, zwłaszcza obcych importerów, ani pogłębienie depresji cen na rynkach odbiorczych... tylko polepszenia ceny, płaconej polskiemu rolnikowi z jednej strony, z drugiej zaś racjonalne wykorzystanie rynków zagranicznych, — została powierzona „Związkowi Eksporterów Zboża Rzeczypospolitej Polskiej", który zwołał walne zgromadzenie w sprawie rozdziału kontyngentu na ubiegłą środę, t. j. 13 listopada b. r. w Poznaniu.

W związku z tem ogłoszono, iż wszyscy eksporterzy powinni składać za pośrednictwem organizacyj założycielskich (np. Pomorskie Stow. Rolniczo-Handlowe, Toruń) umotywowane podania o przydział kontyngentu pod adresem Naczelnej Org. Zjedn. Przem. i Rol. Zachodn. Polski w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego nr. 7.

Przypuszczać należy, iż w ten sposób ujęta akcja doprowadzi nietylko do złagodzenia depresji cen zbożowych, ale także do usprawnienia handlu zbożowego w interesie rolnictwa i bilansu handlowego Polski.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ulgi podatkowe dla rolnictwa pomorskiego.

Staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej rolnicy Pomorza uzyskali u władz skarbowych ulgi dotyczące podatku dochodowego. Ulgi te uzewnętrzniają się w rozłożeniu podatku dochodowego na trzy raty.

Rolnicy, których położenie jest istotnie ciężkie wniosą do dnia 20. bm. odpowiednio umotywowane podania do władz skarbowych listem poleconym. Raty przypadać będą kolejno na 25. XI., 15. XII. i 15. I.

Należy więc nie zaniedbywać okazji i skoro czas wnieść podanie.

Podatek od nieruchomości ma być przedłużony na czas nieograniczony

W ministerstwie skarbu opracowano projekt ustawy o przedłużeniu na czas nieograniczony podatku od nieruchomości.

Podatek ten wprowadzony z początku na 4 lata w r. 1924, jest wymierzany i ściągany przez związki komunalne. Zwykle preliminuje się go na sumę 40 miljonów złotych rocznie.

W roku bieżącym podatek od nieruchomości preliminowany jest na sumę 42 miljonów zł.

Ulgi wywozowe dla rolników.

Komitet ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił ustanowić czasowo na okres 5 miesięcy zwrot ceł w wysokości od 4 do 6 zł. od 100 klg. wywiezionych zbóż w zależności od rodzaju produktu, a to: jęczmienia, żyta, owsa, pszenicy i mąki celem ułatwienia wywozu nadwyżki zbiorów. Ze zwrotu ceł będą mogli korzystać ci eksporterzy, którzy przy wywozie wyżej wymienionych produktów przedstawią zaświadczenia stwierdzające odpowiednią jakość wywożonych produktów. Odpowiednie rozporządzenie ukaże się w ciągu najbliższych 2 tygodni.

O wywozie masła.

Rada Ministrów uchwaliła ostatnio odroczenie do dnia 1 grudnia rb. rozporządzenia o ustanowieniu cła wywozowego od masła, oraz rozporządzenia w sprawie zwrotu cła przy wywozie masła.

Cło na chmiel.

W związku z powszechną nadprodukcją chmielu (we wszystkich niemal państwach) Niemcy planują podwyższenie cła na chmiel. Podwyższenie cła skłonić ma konsumentów niemieckich do korzystania w przyszłości głównie z chmielu krajowego.

Stacja przeładowcza dla bydła i trzody.

W Mysłowicach ukończono stację przeładowczą dla transportów bydła i trzody, obliczoną na 140 tysięcy świń i 110 tysięcy bydła rogatego rocznie.

Stan rolnictwa na Pomorzu

według ogłoszonego świeżo sprawozdania pomorskiej izby rolniczej za październik r. b. przedstawia się następująco: pomimo spóźnionych zasiewów stan ozimin jest naogół dobry; zbiory ziemniaków ukończono i zakopcowano. Ilościowo zniżka w niektórych powiatach dochodzi do 40 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Zbiory buraków cukrowych również są na ukończeniu. Procent cukru jest zadowalający. Obroty ziarnem z powodu niskich cen i słabego pobytu są małe. Konjunktura na rynku zbożowym ulega w dalszym ciągu pogorszeniu, odnosi się to zwłaszcza do zbóż chlebowych. Zniżka cen pszenicy i żyta w porównaniu z przeciętną miesięczną września wynosi 9 proc.

Notowania giełdowe wykazują w dalszym ciągu tendencję zniżkową. Jedynie owies i jęczmień przemiałowy wykazują pewną stałość cen. Stały spadek cen zboża stawia rolnictwo w groźne położenie, które wymaga doraźnej pomocy kredytowej.

Spółdzielnie zbytu trzody chlewnej na Pomorzu.

Hodowla trzody chlewnej, której eksport wpływa poważnie na uzdrowienie bilansu handlowego państwa, stanowi szczególnie dla średnich i drobnych rolników częstokroć bardzo poważne źródło dochodów. Dochody rolnika z źródła, dopiero wówczas są możliwie pełne, skoro należycie jest zorganizowany zbyt trzody chlewnej. Zadanie to, tak ważne, spełnić mogą należycie, z korzyścią dla Państwa i rolników, organizacje zbytu trzody chlewnej samych rolników to jest spółdzielnie. Zagranica nas na tem polu poważnie wyprzedziła, doprowadzając spółdzielczą organizację zbytu produktów gospodarstw rolnych do wysokiego poziomu. W Polsce, najlepiej w Małopolsce rozwijają się spółdzielnie zbytu trzody.

Tymczasem Pomorze, które staje się coraz więcej terenem hodowlanym, dotychczas nie posiada ani jednej spółdzielni zbytu trzody. Eksport trzody z Pomorza wynosi rocznie około 220.000 sztuk, a który z chwilą zawarcia traktatu handlowego z Niemcami znacznie wzrośnie. Czas więc, by rolnicy Pomorza zrozumieli swój żywotny interes i przystąpili do zaznajomienia się z celami i korzyściami spółdzielczego handlu produktami gospodarstw rolnych, a przedewszystkiem trzodą chlewną.

Celem przyjścia w akcji tej rolnikom z pomocą Organizacje Rolnicze Pomorza, z Pomorską Izbą Rolniczą w Toruniu na czele, udzielające rolnikom wszelkiej pomocy, wysyłają instruktorów spółdzielczych na specjalnie zwołane zebrania, czy to Kółek Rolniczych, czy też zainicjowane przez poważnych rolników, dostarczają wzorowych statutów i wszelkich pomocy przy organizowaniu spółdzielni rolniczo-handlowych a przedewszytkiem dla zbytu trzody chlewnej.

Wzrost hodowli gęsi na Pomorzu.

W roku bież. znowu zaznaczyła się na Pomorzu znaczna zwyżka ilości wyhodowanych w tutejszych gospodarstwach rolnych gęsi. Należą one do najwyższych, wysoko wartościowych gatunków i w niczem nie ustępują hodowanym zagranicą, nawet czechosłowackim. Gęsi te mogą znaleźć doskonały zbyt zagranicą i należy zaznaczyć, że już obecnie daje się zauważyć zainteresowanie niemi w Czechosłowacji. A w Czechosłowacji chów gęsi jest bardzo rozwinięty. Nie ogranicza się on bynajmniej do samego tylko zaspokojenia rynku wewnętrznego, lecz również idzie w kierunku eksportowym. Import zaś w Czechosłowacji w tym zakresie jest niewielki i ogranicza się przeważnie tylko do gatunków najlepszych, sprowadzonych z Węgier.

Polska nie odgrywa dotąd w tym imporcie żadnej poważnej roli. W r. 1927 n. p. na ogólną ilość 18.000 sztuk, importowanych przez Cechosłowację z zagranicy gęsi, z Polski przywieziono tylko 1.100 sztuk. W r. 1928 stosunek ten wyraził się cyframi 800 do 16.000. Jednocześnie zaś wywiozła Czechosłowacja zagranicę w r. 1927 - 125.000 sztuk, w r. ub. zaś 220.000 sztuk gęsi. Wywóz ten kieruje się przeważnie do Niemiec.

Rekordowe zbiory chmielu.

W rb. zbiory chmielu oceniają na 60 tys. kwintali (kwintal — 100 kg.), przekroczoną więc zostanie cyfra rekordowych zbiorów w r. 1927-ym około 10 tys. kw. Jakościowo zbiory przedstawiają się również korzystnie. Wobec tego, że zapotrzebowanie wewnętrzne wynosi około 15 tys. kw. pozostanie do wywozu 45 tys. kw.

W sprawie wywozu puchu i pierza.

Eksport pierza i puchu z Polski do Niemiec, Czechosłowacji, Francji, Anglji itp., posiada poważne znaczenie i ma widoki rozwoju w przyszłości. Jedną z przyczyn, utrudniających handel eksportowy w tym kierunku, jest znaczne zanieczyszczanie pierza i puchu w miejscach uboju ptactwa, na co wpływa nieodpowiednie, w wielu miejscowościach, urządzenie rzeźni dla drobiu oraz niewłaściwe obchodzenie się z drobiem przy uboju.

Wobec powyższego stosownie do reskryptu Ministerstwa Rolnictwa z dnia 27. sierpnia 1929 r. należy zwrócić uwagę na tę sprawę, w szczególności, aby przy uboju drobiu pierze było ochronione od zanieczyszczeń krwią i innemi odpadkami.

Zjazd hodowców koni.

W dniach 16—18 listopada b. r. odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólny zjazd hodowców koni w Polsce, który mieć będzie za zadanie podniesienie hodowli, wyjaśnienie jej znaczenia dla obrony państwa i stanu ekonomicznego kraju, zobrazowanie stanu obecnego hodowli oraz wyszukiwanie środków na jej poprawę.

Prawo udziału w zjeździe mają: przedstawiciele Min. Roln., departamentu chowu koni i zakładów hodowli koni: przedstawiciele Min. Spraw Wojsk., Sztabu Głównego, departamentu kawalerji i wojskowego zakładu remontu koni oraz Biura Uzupełnień: profesorowie hodowli wyższych i średnich zakładów naukowych, hodowcy koni pełnej krwi, członkowie Towarzystw Wyścigowych, osoby, należące do Związków hodowlanych oraz hodowcy, którzy przedstawią zaświadczenie instytucyj hodowlanych lub rolniczych Rzplitej Polskiej; przedstawiciele urzędnicy instytucyj hodowlanych i inspektorzy hodowli koni; osoby zaproszone przez komitet organizacyjny.

Dokąd jeszcze...

Dokąd jeszcze, jak długo?
Na Chrystusa rany!
Będą w polskim narodzie,
Żyć niezgodą stany.
Dokąd różne stronnictwa
Pluć jadem trucizny
Będą sobie nawzajem
Na zgubę Ojczyzny?
Wszak my wszyscy są jednej,
Matki Polski dzieci.
Wszystkim nam jednakowo
Polskie słońce świeci! . . . .
Wszyscyśmy są jednej
Polskiej ziemi całej
Wszyscyśmy są szlachcice
Herbu Orzeł Biały.
A więc kiedy żyć będziem,
Z zgodą i jednością
W Polsce naszej ojczyźnie,
Co dyszy wolnością? . . .

JANTEK Z BUGAJA.

WESOŁY KĄCIK

Podróż koleją.

„Czy kto z państwa życzy sobie zjeść obiad?

„Jak to zrobić, jeżeli wciąż musimy trzymać wielki palec, ażeby tylko powrócić cało do domu!

Na lekcjach teologji.

— Co może mi pan powiedzieć o bracie Mojżesza Aronie?

— Jego imię było pierwsze w książce telefonicznej.

Zastanawiające.

Chłop sprzedał konia furmanowi, który przybiega nazajutrz przerażony, mówiąc, że koń zdechł tej nocy.

„To dziwne", odparł chłop „tyle czasu miałem go u siebie i nigdy mu się nic podobnego nie zdarzyło"

Niema.

Czy ty słyszałeś, Mojsie? Poznań, chce żeby stolica Polski była przeniesiona do niego.

— Głupie gadanie. A czy w Poznaniu są Nalewki?

— Niema.

— No, to jakże tam może być stolica Polski?

Ładne widoki.

— Ile kosztuje nowy rower.. pyta pan Iżycki Kupiec podał bajecznie niską cenę.

— Ależ pan chyba na tem nic nie zarabia?

— Tak jest, łaskawy panie — odpowiada poczciwy, kupiec, — zarabia się potem na reperacjach.

Stowarzyszenie kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie

z dnia 14 listopada 1929 r.

Ceny za 100 kg. franc stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	38,75 — 40,75
Żyto nowe	25,25 — 25,75
Jęczmień dworski	25,00 — 26,00
Jęczmień targowy	26,00 — 29,00
Owies	21,50 — 23,50
Mąka pszenna 65 %.	59,00 — 56,00
Mąka żytnia 70%	39,00 — 00,00
Otręby pszenne	18,00 — 19,00
Otręby żytnie , ...	16,00 — 17,00

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 14. 11. 1929.

Bydło:

Woły:

b) pełnomięsiste, wytuczone woły 148 — 156

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej . . . . . . 160 — 170

b) pełnomięsiste młodsze . . . 146 — 154
dobrze odżywione starsze . . . . 124 — 136

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźni do lat 7 . 144 — 154
mniej dobre krowy młodsze 120 — 130
jałówki . . . . 080 — 100

e) licho odżywione krowy i jałówki 110 — 116

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne . 210 — 220
ssaki . . . . 200 — 290

d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki . . . . 180 — 170

e) liche ssaki . . . . 160 — 150

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 — 150 kg. żywej wagi . . . . 268 — 262

c) pełnomięsiste od 100 — 120 kg. żywej wagi . . . . 250 — 256

d) pełnomięsiste od 80 — 100 kg. żywej wagi . . . . 238 — 244

e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 224 — 232

f) maciory i późne kastraty . 220 — 206

Bank Polski płacił d. 14 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funty szterlingów	43,31
franki szwajcarskie	172,10
franki francuskie	34,97
marki niemieckie	212,30

Na święto młodzieży 17 listopada.

Powiedział sobie: do wyższych rzeczy jestem stworzony i poszedł twardą drogą w życie. Rzucił karjerę, wszelkie stosunki towarzyskiei rodzinne, dobrobyt i wygodę, Święty Stanisław Kostka, Patron młodzieży polskiej..

Gdy Wiedeń stawiał mu zaporę, poszedł sam, bez środków materjalnych, ale bogaty w Opatrzność, w ufność, w ideał i młodzieńczą energję, do Rzymu. Tam ziścił swoje powołanie! Przywdział wymarzony habit! Zdobył ołtarz świętości. Jest Orędownikiem młodzieży, szczególnie polskiej, bo jest jej bardzo bliskim bratem.

Wiek młodzieńczy, to okres walki materji z duchem. Pociągają młodzież wielkie, wzniosłe wzory, wabią zmysły i chęć użycia.

W koło niej Wiedeń pokus trudności, wielkich wzlotów i niskich upokarzających upadków.

Ciężko jest nieraz na duszy. Często ogląda się za pomocą, czasem robionym, a nieraz już szczerym — cynizmem pokrywa wewnętrzne zmagania.

„Na nas spoczywa obowiązek spieszyć z radą dobrem słowem i czynem pomocnym“. Tak pojmują swoje posłannictwo Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

Organizacja ta zrzesza polską młodzież, wychowuje ją w wewnętrznej dyscyplinie, samodzielności życiowej, odporności i sprawności fizycznej.

Praca jej wymaga współpracy i pomocy ideowej społeczeństwa całego, a także środków materjalnych, aby mogła niezależnie od przejściowych prądów i nastrojów, spełniać w całej pełni swój program.

„Święto Młodzieży“ obchodzone w niedzielę po dniu Św. Stanisława Kostki, w roku bież. 17. listopada ma na celu zmobilizować wszystkich, uświadomić starszym i młodym ważność młodości, zmobilizować modlitwę, zapał, ofiarność, — wszystko dla dobra młodego pokolenia.

Miejscowe Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Promień“, założone przed 12 laty przez ówczesnego wikarego chełmżyńskiej parafji, ks. prof. Banieckiego, oceniając powyższą zasadę „Ad maiora natus sum“, uczci uroczystość św. Stanisława Kostki urządzając dzięki staraniom patrona ks. prałata Szydzika i wice-patrona ks. wik. Manthey'a uroczystą akademję oraz przez przystąpienie do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza.

Niech zapełniają się kościoły, zaludnią sale i estrady, rozwiną pochody, załopoczą sztandary! Od najdostojniejszych Biskupów z Prymasem Polski na czele do najmłodszego druha w mundurku z odznaką organizacyjną, wszyscy niech zwrócą się myślą życzeniem, słowem i czynem ku Świętemu Młodzieńcowi, aby oddając Mu cześć otoczyć sercem i opieką to co jest skarbem najdroższym Kościoła i Narodu — młodzież!

Hasłem naszem na Święto Młodzieży: Wszystko dla młodzieży, albowiem jest ona do wyższych rzeczy stworzona.

KRONIKA

Chełmża, dnia 16 listopada 1929 r.

Kalendarzyk.

Niedziela: Grzegorza.
Poniedziałek: Poś. Baz. Wat., Otton.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiòrkowski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem“ pana Wolskiego.

— **Wywiadówka.** Jutro w **niedzielę dnia 17 bm.** zaraz po nieszporach odbędzie się wywiadówka w szkole żeńskiej. Rodzicom naszym zwracamy uwagę, apelując do licznego udziału.

— **Koleje wobec zimy.** Ministerstwo Komuikacji korzystając z doświadczeń poczynionych w ciągu ubiegłej zimy, przygotowuje szereg zarządzeń na nadchodzący okres zimowy, aby zapobiec ewentualnym przyszłym stratom i zamierzaniu na kolejach na wypadek, gdyby sroga zima miała się i w tym roku powtórzyć.

— **Nowe roporządzenie Rady Ministrów.** Nr. 246 „Monitora Polskiego“ przynosi rozporządzenie Rady Ministrów, mocą którego w miastach: Bydgoszczy, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocjawiu i Toruniu funkcje administracji policji, sprawowane dotychczas przez prezydentów tych miast, sprawować mają specjalnie wyznaczeni starostowie grodzcy. Min. spraw Wewnętrznych może funkcje te powierzyć odnośnemu staroście powiatowemu.

— **Radosna nowina.** Nasze czytelniczki powitają radośnie wiadomość, iż Maggi'ego kostki buljonowe przy niezmienionej wybornej jakości, kosztują tylko 12 gr. za sztukę. Ponieważ Maggi'ego kostki buljonowe przy dogodnem swem użyciu umożliwiają zaoszczędzenie czasu, pracy oraz opału, przeto winne one napewno coraz więcej zaskarbić sobie uznanie szanownych gospodyń.

— **Czasy ochronne.** Dnia 30 listopada kończy się polowanie na kuropatwy i na borsuki w całem państwie. Tegoż dnia ostatni termin ochrony zajęcy czyli wolno na nie polować od dnia 1 grudnia.

— **Święty Marcin** nie przyjechał na swym białym koniu. Nie ubielił ziemi śniegiem i zamiecią jak czynił to stale za dawnych lat. Mówią że obrał sobie innego konia — taksówkę — z czego cieszą się biedni. których u nas nie brak.

— **Telegramy miejscowe.** Zarządzeniem minist. poczt i telegrafów, telegramy pilne, z odpowiedzią zapłaconą, ze sprawdzeniem i o kilku adresach, są dopuszczone także w ruchu miejscowym.

— **Budowa domów robotniczych.** Min. pracy i op. społ. podjęło inicjatywę budowy domów mieszkalnych dla robotników z kapitałów ubezpieczeniowych, pochodzących z instytucji ubezpieczeń społecznych. Przewiduje się, że w ciągu jednego roku uda się zrealizować budowle za 20 miljonów zł.

Projekt ten jest tematem rozważań międzyministerjalnych.

— **„Groźne niebezpieczeństwo“.** Liczne zachodzące wypadki wścieklizny spowodowały Ministerstwo Rolnictwa do opracowania filmu propagandowego o wściekliźnie p. t. „Groźne niebezpieczeństwo“. Polecenia godnym jest on ze względu na częste wypadki wścieklizny, aby publiczność zapoznała się z cenną treścią filmu. Film powyższy będzie wyświetlany według ustalonego planu we wszystkich miejscowościach Województwa Pomorskiego, posiadających kinomatografy.

Film ten wyświetlany będzie w kinie Stylowem dziś i jutro, w kinie Krystal dnia 19, 20 i 21 bm. Został on dostarczony przez Starostwo w Toruniu.

Porządek nabożeństw.

O godz. 6-tej msza św.
O „ 6½ msza św.
O „ 8-mej msza św.
O godz. 9 msza św. gimnazjalna.
O „ 9.45 msza św. szkolna.
O „ 10½ suma z kazaniem.
Po poł. o godz. 3-ciej nieszpory.

Kino „Kristal“.

Jeszcze tylko dziś i jutro demonstruje kino „Krystal“ potężny dramat miłości na tle tragedji małżeńskiej osnuty. Ponure, romantyczne przygody miłosne, chwile, gdy mężatka kocha równocześnie drugiego mężczyznę, wynikłe stąd następstwa są tłem tego potężnego dramatu.

„Grobowiec miłości“, to obraz od początku do końca zapełniony emocją i naprężeniem.

Zainteresowanie ciągłe towarzyszy widzowi powyższego obrazu.

Pamiętajcie więc sympatycy i bywalcy, nie traćcie okazji, spieszcie dziś lub jutro do „Krystalu“!!

Kino „STYLOWE“ dawniej Czarodziejka.

Tylko dziś w sobotę i jutro w niedzielę wyświetla kino „Stylowe“ wielki szlagier produkcji polskiej, dramat osnuty na tle wojny rosyjsko — polskiej, z 1919 roku pt. **„Z raju bolszewickiego“.**

Pomiędzy Polską a Sowietami wre zacięta walka. Piękna właścicielka jednego z domów kresowych, która w rewolucji rosyjskiej straciła męża, ucieka na zachód. W tułaczce straciła dziecko, które obronił jakiś rosyjski emigrant. Między nim a piękną kobietą wkrada się miłość. Wiele jeszcze innych przygód zobaczycie na srebrnym ekranie „Stylowego“.

Nadprogram w 3. aktach,

Zatem dziś, lub jutro spotkamy się w „Stylowem“.

Ruch towarzystw.

Związek Inwalidów Wojennych (Koło Chełmża). Miesięczne zebranie Z. I. W. odbędzie się w niedziele 17-go b. m. o godz. 2-ej po południu w lokalu p. Jankowskiego — „Hotel Dworcowy“. Przybędzie delegat Zarządu Wojelwódzkiego z Torunia, zatem komplet członków konieczny.

Zarząd.

Baczność członkowie Zw. Obrony kresów Zachodnich. We wtorek, dnia 19. bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w „Hotelu Pomorskim“ walne zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich. Referat wygłosi przedstawiciel Okr. Pom. Uprasza się zatem o liczne przybycie.